Naked Root, Bez wytchnienia

Niknę ciągle powstrzymując się
W głębi ducha widzę że
Na krawędzi odbicia w szkle
Walczą skrajne charaktery me

Odejdę na rozstaje pustych dróg
By odkryć pragnień ciągły głód
Wielki głód
Ciągły głód

Ja chcę biec
W paranoi gubię się
Moje serce wyje w śnie
Zapomniane dawno w tle
Ja chcę biec
Swoje smutki minąć gdzieś
Potykając się dziś wiem
Kiedyś spełni się mój sen

Bez wytchnienia dążę gdzieś
Wieczny ogień trawi mnie

Wciąż błądzę w labiryncie pustych dróg
By odkryć pragnień ciągły głód
Wielki głód
Ciągły głód